

Sygn. akt VIII C 1277/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko J. K.

o zapłatę 8.159,67 zł

na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym

1. uchyla w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 7 maja 2018 roku przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. VIII Nc 4422/18 i w zakresie kwoty 2.600 zł (dwa tysiące sześćset złotych) umarza postępowanie w sprawie, natomiast w pozostałym zakresie oddala powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 993,68 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje zwrócić na rzecz powoda ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 225 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych) tytułem nadpłaconej części opłaty sądowej od pozwu;
4. nakazuje zwrócić na rzecz pozwanej ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 81 zł (osiemdziesiąt jeden złotych) tytułem nadpłaconej części opłaty sądowej od zarzutów.

Sygn. akt VIII C 1277/18

## UZASADNIENIE

W dniu 2 czerwca 2016 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanej J. K. przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej, powództwo o zasądzenie kwoty 8.159,67 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksla z dnia 25 marca 2015 roku zobowiązała się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę 8.159,67 zł. Wezwana do wykupu weksla pozwana nie dokonała żadnej spłaty. **(pozew 3-5)**

Postanowieniem z dnia 17 października 2016 roku Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi, jako miejscowo i rzeczowo właściwemu. **(postanowienie k. 11-13)**

W dniu 7 maja 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (VIII Nc 4422/18). **(nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym k. 23)**

Od powyższego nakazu zarzuty wywiodła pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana podniosła zarzut wypisania weksla niezgodnie zawartym porozumieniem akcentując, iż otrzymała 3.000 zł pożyczki, spłaciła kwotę 3.960 zł, a weksel opiewa na kwotę 8.159,67 zł, co nie znajduje żadnego oparcia w umowie pożyczki. Ponadto wskazała, iż naliczone przez powoda opłaty mają charakter abuzywny i stanowią próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. **(zarzuty k. 27-32)**

W odpowiedzi na zarzuty powód podtrzymał stanowisko w sprawie, ograniczając jednocześnie powództwo o kwotę 2.600 zł uiszczoną już po wytoczeniu powództwa. Wyjaśnił, iż na mocy umowy pożyczki pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 8.964 zł, na którą złożyła się całkowita kwota pożyczki – 8.508 zł oraz kwota wynagrodzenia umownego – 456 zł. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 36 ratach po 249 zł każda. Z kwoty udzielonej pożyczki została potrącona opłata przygotowawcza i koszt ubezpieczenia. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego pismem z dnia 13 marca 2016 roku powód wypowiedział umowę pożyczki. Odnosząc się do poszczególnych naliczonych opłat powód wskazał, że wynagrodzenie za udzielenie pożyczki stanowi umowne wynagrodzenie za możliwość skorzystania przez pożyczkobiorcę ze środków finansowych pożyczkodawcy przez czas trwania umowy, koszt ubezpieczenia obejmował natomiast składkę odprowadzaną na rzecz ubezpieczyciela oraz wynagrodzenie pożyczkodawcy z tytułu czynności pomocniczych świadczonych na rzecz ubezpieczyciela. **(odpowiedź na zarzuty k 54-56v.)**

Replikując na powyższe, pełnomocnik pozwanej podniósł, iż składka za ubezpieczenie znacznie przekraczała kapitał pożyczki, pozwana przy tym nie otrzymała jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia oraz fakt odprowadzenia składki przez pożyczkodawcę. Naliczenie opłaty za ubezpieczenie w wysokości przewyższającej kwotę pożyczki jest zdaniem pozwanej działaniem nieuczciwym, nierzetelnym, sprzecznym z dobrymi obyczajami i definitywnie nie zasługującym na ochronę prawną. Składka w tej wysokości nie znajduje żadnego uzasadnienia. Pełnomocnik zakwestionował również zasadność naliczenia przez powoda opłaty przygotowawczej w wysokości 558 zł. **(pismo procesowe k. 96-99)**

Na rozprawie w dniu 24 lipca 2019 roku pełnomocnicy stron nie stawili się. **(protokół rozprawy k. 101)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana J. K. zawarła w dniu 25 marca 2015 roku z powodem (...) S.A. w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której udzielił on pozwanej pożyczki w kwocie 3.000 zł. Przyznaną kwotę wraz z kosztem ubezpieczenia w wysokości 4.950 zł, opłatą przygotowawczą – 558 zł oraz wynagrodzeniem umownym – 456 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 36 ratach po 249 zł każda, wymagalnych w terminie do 13-go dnia każdego miesiąca. Opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy, była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki. Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu. Od niespłaconych w terminie należności pożyczkodawca miał prawo naliczać: dla całkowitej kwoty pożyczki maksymalną wysokość odsetek umownych (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.) w stosunku rocznym (pkt 11.2a umowy), kwotę w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty całkowitego zadłużenia, tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 11.2b umowy) oraz kwotę

wynikającą z tabeli opłat z pkt 16.4 umowy – punkt 8, 9 i 10 tabeli (pkt 11.2c umowy). Ponadto od zadłużenia przeterminowanego, w tym obejmującego należności z pkt 11.2 umowy, pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie za każdy dzień zwłoki (pkt 13.1 umowy). **(umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 62-69, deklaracja wekslowa k. 70, okoliczności bezsporne)**

Z tytułu zaciągniętej pożyczki pozwana dokonała wpłat na łączną kwotę 2.270 zł. Pismem z dnia 15 lutego 2016 roku powód wezwał pozwaną do spłaty zaległych rat pożyczki wymagalnych w dniach 13 stycznia i 13 lutego 2016 roku, pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 13 marca 2016 roku wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 8.159,67 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 6.694 zł, odsetki – 28,86 zł (pkt 11.2a umowy), koszty windykacyjne w wysokości 20% niespłaconej kwoty pożyczki – 1.338,80 zł (pkt 11.2b umowy), opłaty za upomnienia pisemne lub wezwanie do zapłaty – 90 zł (pkt 11.2c umowy w zw. z pkt 8 tabeli) oraz umowne odsetki dzienne – 8,01 zł (pkt 13.1 umowy). **(weksel k. 7, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 71, wypowiedzenie umowy k. 78, wydruk z książki nadawczej k. 72-74, k. 79-81, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 75-77, k. 82-84, karta klienta k. 85-86, okoliczności bezsporne)**

Po wytoczeniu powództwa pozwana uiszcza na rzecz powoda dodatkowo kwotę 2.600 zł. **(karta klienta k. 85-86, okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo w kształcie po modyfikacji dokonanej pismem procesowym z dnia 29 czerwca 2018 roku jest niezasadne i podlega oddaleniu w całości.

Na wstępie przypomnieć należy, że strona powodowa w piśmie procesowym, o którym mowa wyżej, cofnęła żądanie pozwu w zakresie kwoty 2.600 zł. Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa przez powoda nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współżycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, w której nastąpiło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której udzielił on pozwanej pożyczki w kwocie 3.000 zł. Przyznaną kwotę wraz z kosztem ubezpieczenia w wysokości 4.950 zł, opłatą przygotowawczą – 558 zł oraz wynagrodzeniem umownym – 456 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 36 ratach po 249 zł każda, wymagalnych w terminie do 13-go dnia każdego miesiąca. Powód na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez J. K. wraz z harmonogramem spłat, których prawdziwość nie została przez pozwaną podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zadłużenia pozwana dokonała wpłat w łącznej kwocie 4.870 zł, przy czym kwota 2.600 zł została uiszczona dopiero po dacie wytoczenia powództwa, a także, że powód – w kontekście zadłużenia oznaczonego w umowie pożyczki – wypełnił weksel zgodnie z deklaracją wekslową i prawidłowo przedstawił go do zapłaty. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił w terminie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty wystawienia wezwania. Wszystkie wyżej wymienione przesłanki zostały przez powoda spełnione. O wypełnieniu weksla pozwana została poinformowana w piśmie z dnia 13 marca 2016 roku zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, w którym powód wskazał ponadto wysokość zadłużenia, numer rachunku bankowego, na który winna nastąpić jego spłata, 30-dniowy termin na jej dokonanie, oznaczył ponadto miejsce, w którym weksel był dostępny do wglądu. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksla do zapłaty. W

judykaturze wskazuje się jednak, iż spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 132/05, L.). W niniejszej sprawie, o czym była mowa wyżej, powód pismem z 13 marca 2016 roku zawiadomił pozwaną, że wobec zwłoki w zapłacie należności wynikających z umowy pożyczki uzupełni wystawiony przez dłużnika weksel in blanco na wskazaną w treści pisma kwotę, zaś weksel ten płatny będzie w ciągu najbliższych 30 dni. Jednocześnie wezwano wystawcę weksla do zapłaty zadłużenia. Wobec powyższego zasadnym jest przyjęcie, że pozwana miała stworzoną realną możliwość zapoznania się z oryginałem weksla w siedzibie powoda oznaczonej w główce pisma i porównania treści uzupełnionej w oryginale weksla z treścią otrzymanego zawiadomienia. Tym samym powód w sposób prawidłowy dokonał technicznej czynności, jaką stanowi czynność przedstawienia weksla i tym samym uczynił zadość celom regulacji określonej w art. 38 ustawy Prawo wekslowe. Nie można bowiem w ocenie Sądu przerzucać na powoda skutków bierności wystawcy weksla, który mimo stosownego zawiadomienia nie podjął żadnych działań mających na celu, nawet jeśli nie zapłatę należności, to przynajmniej zapoznanie się z oryginałem weksla w siedzibie wierzyciela.

Wątpliwości nie budziło ponadto, że powód jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 25 marca 2015 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 8.159,67 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 25 marca 2015 roku. Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie całkowitą kwotę do zapłaty (8.964 zł) składały się: kwota wypłacona pozwanej – 3.000 zł, koszt ubezpieczenia – 4.950 zł, opłata przygotowawcza – 558 zł oraz wynagrodzenie umowne – 456 zł. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwana wykonała swoje zobowiązanie tylko częściowo, powód wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o odsetki (28,86 zł + 8,01 zł), koszty windykacji (1.338,80 zł – 20% zadłużenia kapitałowego pożyczki pozostałego do spłaty) oraz opłaty za upomnienia – 90 zł.

Pierwsze, co budzi wątpliwości na gruncie umowy stron to możliwość obciążenia pozwanej kosztami ubezpieczenia w kwocie 4.950 zł, przy kwocie pożyczki 3.000 zł. Należność ta wynosiła 165% (!!!!!) kwoty udzielonej pożyczki. Biorąc pod uwagę okoliczności objęcia pozwanej tą umową: obowiązkowe jej zawarcie przy umowie pożyczki, brak w treści umowy pożyczki szczegółowych informacji o treści ubezpieczenia, brak ekonomicznego uzasadnienia objęcia pozwanej tym ubezpieczeniem oraz wysokość pobranej składki, należy uznać, iż ubezpieczenie to miało fikcyjny charakter, a jego zawarcie służyło w istocie obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Postanowienia przewidujące nakładały bowiem na dłużnika obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Wysokość składki, zwłaszcza w stosunku do wysokości pożyczki, okresu obowiązywania umowy i wysokości ewentualnego świadczenia ubezpieczyciela, a także ponoszonego przez niego ryzyka, świadczy również o pozorności zawartej umowy. W doktrynie podkreśla się, że umowa ubezpieczenia jest często wykorzystywana w praktyce przez podmioty udzielające osobom fizycznym pożyczek lub kredytów w sposób zarobkowy, jako dodatkowe narzędzie czerpania zysków w zawartej umowie. Z reguły umowę ubezpieczenia zawiera pożyczkodawca na rzecz grupy konsumentów (tzw. ubezpieczenie grupowe). Koszty składki ubezpieczeniowej – niejednokrotnie jak w niniejszym przypadku bardzo wysokie – ponosi zawsze konsument, a są one pobierane przez pożyczkodawcę. Jednakże kwoty zapłacone przez konsumenta tytułem składki

ubezpieczeniowej – na podstawie wewnętrznego stosunku z ubezpieczycielem – w znaczącej części (nawet ponad 90%) wracają do pożyczkodawcy, stanowiąc po jego stronie dodatkowe wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy pożyczki. W praktyce nie zdarza się przy tym, albo zdarza sporadycznie, aby konsument korzystał ze świadczenia z tytułu ubezpieczenia w razie zajścia przewidzianego w nim wypadku. W ocenie Sądu taka właśnie sytuacja miała miejsce na gruncie przedmiotowej sprawy. W odpowiedzi na zarzuty powód wprost wskazał, że na koszt ubezpieczenia, poza składką, składało się również wynagrodzenie pożyczkodawcy z tytułu czynności pomocniczych świadczonych na rzecz ubezpieczyciela. Jednocześnie powód w żaden sposób nie wyjaśnił, na czym owe czynności pomocnicze miałyby polegać, jaki miały one związek z umową zawartą z pozwaną. Oczywistym pozostaje przy tym, iż pozwana nie miała żadnej wiedzy w zakresie tego, iż przeważająca część z ponoszonych przez nią kosztów ubezpieczenia w rzeczywistości trafia na konto powoda, jako w istocie dodatkowe wynagrodzenie związane z przedmiotową umową pożyczki. Niezspornie również powód winien wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że w związku z zawartą z pozwaną umową w ogóle uścił na rzecz towarzystwa ubezpieczeń składkę za ubezpieczenie w wysokości oznaczonej w umowie, której to powinności jednak nie sprostał. Zdaniem Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono składkę za ubezpieczenie w wysokości 4.950 zł uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej Sąd uznał, iż postanowienia umowne ją przewidujące stanowią niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a ponadto powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 558 zł (blisko 19% wartości kapitału pożyczki). Skoro opłata przygotowawcza była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki, należało w sprawie udowodnić, fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanej umowy pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie aż 558 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w umowie są w istocie kwota udzielanej pożyczki i okres zobowiązania. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że umowa przewidywała osobną opłatę z tytułu wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, a zatem opłata przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki pozwanej. Oczywiście jest także, iż to powoda obciążała powinność wykazania poniesienia kosztów w wysokości 558 zł, czemu jednak nie sprostał.

W niniejszej sprawie powód dochodził również zapłaty kwoty 1.338,80 zł tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 11.2 b umowy) oraz kwoty 90 zł za przesłane pisemne upomnienia i wezwania (pkt 11.2c umowy). Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwana, jako konsument, nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych w odniesieniu do zastrzeżonych należności za czynności pożyczkodawcy o charakterze windykacyjnym, pobieranych z tytułu nieterminowego dokonywania spłaty pożyczki. Postanowienia, o których mowa, nie były z pozwaną, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanej, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Podkreślenia wymaga, że zastosowane wyliczenie należności za wezwanie do zapłaty/upomnienie jest bardzo sztywne (15 zł) i nie uwzględnia indywidualnych okoliczności sprawy/danego przypadku. Przytoczona wysokość opłat, uwzględniając wysokość kosztów tego rodzaju usług stosowanych przez firmy je świadczące, jest znacznie zawyżona i nie znajduje żadnego uzasadnienia. W tym miejscu podkreślić również należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania

zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień, wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy itp. Analogicznie orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 9 października 2006 roku w sprawie o sygn. akt XVII Amc 101/05. Z kolei, w odniesieniu do kosztów windykacji (pkt 11.2b umowy), umowa w ogóle nie precyzuje, z jakiego konkretnie tytułu są one pobierane, zawierając wyłącznie zapis, iż są one naliczane w wysokości do 20% kwoty zadłużenia kapitałowego pozostającego do spłaty. Już samo to sformułowanie musi budzić wątpliwości, skoro bowiem to wysokość zobowiązania do spłaty stanowi wyznacznik wysokości naliczanych kosztów windykacji, trudna do obrony jest koncepcja, iż naliczane były wyłącznie koszty faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę. Nie może przy tym ująć uwadze, że w analizowanym przypadku powód naliczył omawiane koszty w maksymalnej, przewidzianej umową wysokości, co w ocenie Sądu prowadzi do wniosku, iż koszty te stanowią w istocie karę umowną zastrzeżoną za niewykonanie zobowiązania pieniężnego, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyspozycją art. 483 § 1 k.c. i czyni takie postanowienie umowne nieważnym (art. 58 § 1 k.c.). Symptomatyczne jest również, że powód naliczał koszty windykacji dwutorowo, naliczając koszty związane z wysłanymi wezwaniami/upomnieniami obok kosztów, o których mowa w pkt 11.2b umowy, przy czym nie budzi wątpliwości, że wysyłanie wezwań/upomnień zalicza się do czynności windykacyjnych. Dualizm naliczania kosztów windykacji nie został przy tym w żaden sposób uzasadniony przez stronę powodową. Wskazać wreszcie należy, że powód winien udowodnić (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że w ogóle poniósł koszty windykacji w kwocie 1.338,80 zł oraz związane z przesłanymi upomnieniami/wezwaniami w kwocie łącznej 90 zł (15 zł x 6), której to powinności w ogóle nie sprostał. Do akt sprawy zostało załączone wyłącznie jedno wezwanie do zapłaty, a sam powód nie wskazał, jakie działania inne windykacyjne podjął w związku z zadłużeniem pozwanej.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że wprawdzie sporne opłaty zostały ustalone umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl [art. 353<sup>1</sup> k.c.](#) treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do kosztów ubezpieczenia, opłaty przygotowawczej oraz kosztów windykacji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez powoda opłaty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż pozwaną łączył z powodem stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanej sporne opłaty, które nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż J. K. była zobowiązana do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy wyłącznie kwoty wypłaconej jej pożyczki (3.000 zł), wynagrodzenia umownego (456 zł) oraz należności odsetkowych (28,86 zł + 8,01 zł), na poczet których to należności uiszcza łącznie kwotę 4.870 zł, co z nadwyżką pokryło jej zadłużenie. W zakresie wynagrodzenia umownego wyjaśnić należy, iż przepisy prawa nie zabraniają stronom umowy pożyczki oznaczenia w jej treści prowizji dla pożyczkodawcy, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. Zaznaczenia wymaga, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do instytucji bankowych, nie mogą osiągać wynagrodzenia w inny sposób, aniżeli przez naliczanie prowizji oraz odsetek. Oczywiście jest także, że samo naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, z uwagi na wysokość stałych kosztów operacyjnych, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania, np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. Ów charakter uniemożliwia przy tym proste przeliczenie omawianych kosztów na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć trudno tu bowiem znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Zaznaczenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie pozaodsetkowe koszty kredytu w postaci prowizji w przedmiotowej umowie z całą pewnością nie były niskie, to jednak pozwana decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godziła się na ich poniesienie. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. W niniejszej sprawie prowizja została ustalona na poziomie 15,2% wartości kapitału pożyczki, w związku z czym nie może być uznana za wygórowaną, zwłaszcza jeśli uwzględni się okoliczność, że powód pomimo udzielenia pożyczki na okres 36 miesięcy nie naliczał odsetek kapitałowych (te z uwagi na kwotę kapitału i okres zobowiązania pozwanej niewątpliwie przekroczyłyby wartość prowizji), dlatego też Sąd przyjął, iż postanowienia umowne ją przewidujące są dla stron wiążące.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 496 k.p.c., Sąd uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 7 maja 2018 roku w sprawie o sygn. akt VIII Nc 4422/18 i w zakresie kwoty 2.600 zł umorzył postępowanie w sprawie, natomiast w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona pozwana wygrała sprawę w około 68% (kwota 2.600 zł została przez pozwaną uiszczona już po wytoczeniu powództwa, w tym zakresie pozwana zatem przegrała spór), dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 2.509 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 75 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 2 x 17 zł oraz koszty zastępstwa adwokata w kwocie 2.400 zł – § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu (Dz.U. 2015, poz. 1800). Na poniesione przez pozwaną koszty procesu złożyły się z kolei: opłata od zarzutów – 225 zł, wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika – 2.400 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Całość kosztów procesu wyniosła zatem 5.151 zł.

Powód wygrał spór w 32%, a przegrał w 68%. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 3.502,68 zł (68% kwoty ogólnej), a pozwana 1.648,32 zł (32% kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 993,68 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Ponadto, na podstawie art. 80 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 300), Sąd nakazał zwrócić z funduszy Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz: powoda kwotę 231 zł tytułem nadpłaconej opłaty sądowej od pozwu, pozwanej kwotę 81 zł tytułem nadpłaconej części opłaty sądowej od zarzutów.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.